



ELŻBIETA ŁAZOWSKA-CWALINA

ur. 1955; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Rodzina i dom rodzinny, dzieciństwo, fotografie rodzinne, topografia miasta, spacer

Zdjęcia z mojego dzieciństwa

Wracając do zdjęć, tu moje dzieciństwo i tato z portretami. Moje różne. Tutaj mamy też Szkołę [Podstawową] nr 24. Klika klas, na pewno była to zabawa choinkowa, tu pani wychowawczynie Jadwiga Pazderska i tu moi koledzy i koleżanki z klasy. Tutaj na uwagę zasługują ławki drewniane, wielkie, pod spodem była półeczka, tutaj lekko pod kątem pulpit i dziurka na kałamarz. Dziewczynki wszystkie w fartuszkach z białymi kołnierzykami, niektóre miały kokardy, chłopcy też. Tutaj jest moja koleżanka. Tu właśnie wyjazdy z rodzicami nad jezioro. Moja koleżanka, Ania Kowalska, która mieszkała na właśnie tam, gdzie jest obecnie Centrum Kultury, gdzie były mieszkania, i Ewa Domagała i ja, która już unikałam aparatu, jak tylko można. Tutaj jest moja [Pierwsza] Komunia [Święta]. Komunia była w kościele karmelitów na Świętoduskiej. Tu jest Jadzia Wawrzyniak, Marta Latowska i ja. Tak im zazdrościłam wszystkim loków, sukienki były liturgiczne, mało która miała amerykańskie koronkowe jak na weselu. Potem był obiad w domu. Każdy szedł do domu i tam było małe przyjęcie i jakiś obiad, może bardziej elegancki, wystawny. Prezenty [komunijne] tak, wtedy była moda na zegarki. Ja dostałam zegarek radziecki „Wiosna”, tak się nazywał, zegarek „Wiesna”. A tu jest moja mama z panią wychowawczynią, Jadzią Pazderską na wycieczce, na Górkach [Czechowskich], gdzie jest teraz trasa WZ nad Czechówką.

Zabawki to były takie [proste] wózek dla misia, wiklinowe foteliki i tak dalej. Tutaj jest Mikołaj 1957 rok, prawda, o tu jest ta lalka plastikowa. Lalka miała na imię Ewa. Tutaj są bardzo piękne zdjęcia, jest Mikołaj taki, gdzie ja jestem. Mikołaj w pracy u mojej mamy w pracy. Tutaj jestem z moją mamą na ulicy Granicznej, tutaj łąki nad Bystrzycą przy Parku Ludowym, niedaleko. Tata robił te zdjęcia. Tutaj w ogrodzie u babci, tutaj taka wycieczka na wieś. A tutaj mam piękne zdjęcie, jak Marilyn Monroe, wiatr podwiewa sukienkę. Tu [fotografia] z ojcem chrzestnym Stanisławem Trojanowskim, zasłużonym partyzantem. Tu Park Ludowy, tu taty siostra, która do nas przyjeżdżała z Torunia.

W Parku Ludowym były alejki, ławeczki, to był bardzo duży obszar, gdzie było dużo powietrza, gdzie płynęła Bystrzyca, był samolot, kawiarnia, także miejsca spacerowe bardzo dobre i wesołe miasteczko tam przyjeżdżało, czyli dla dzieci były atrakcje. O tutaj [na zdjęciu] wejście do Parku Ludowego, dalej są schodki przy ulicy, a po drugiej stronie jest krzyż na pamiątkę, tam było dużo ludzi rozstrzelanych w czasie wojny i tam potem postawili krzyż. Ten krzyż może jeszcze stoi, nie wiem. Tu jest dom na Granicznej, dom którego nie ma. Tu mam książki, zdjęcia do oglądania. Tato bawił się tymi właśnie portrecikami, cały czas na każdą okazję robił zdjęcia, albumy, laurki. [Na tym zdjęciu] sprzątam w domu. Był odkurzacz, podłoga była z desek i były pasty, albo ciemny kolor bordo albo jasny orzech. U nas było ciemne bordo, taka była pasta i były takie froterki ręczne, froterka wojskowa, która ważyła chyba 50 kilo. Natomiast jak wyfroterowało tę pastę, to przez tydzień było pięknie. Raz na tydzień podłoga była pastowana i pachniało pastą. Tu [na fotografii] też są koleżanki z 24. szkoły, Ania Gajda, Ela Kargoł.

To były imieniny albo urodziny mojej babci i tato zrobił albumik z kwiatami i [zatyłował] „Kochanej babci...”, a to moja mama napisała, oczywiście w moim imieniu, „...długich lat życia życzy wnuczka Elżunia”. [Tata wkleił] moje zdjęcia: na nocniku, w kapeluszu, z kwiatkami. Musiał się napracować, bo żeby zrobić takie serduszko, tu przyłożyć, tam wyciąć, tu przyciąć, pracował, podziwiam tę jego cierpliwość, ja takiej nie mam. O tu też siedzę z książką, moje koleżanki też nie miały tyle zabawek, co teraz dzieci mają. Tu jest takie zdjęcie jest też ten mój pies. Psy też nam towarzyszą w życiu.

Data i miejsce nagrania	2020-12-08
Rozmawiał/a	Małgorzata Daniłko, Patryk Pawłowski
Redakcja	Małgorzata Daniłko
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"